

TEDE, Wyje wyje bane

Piszą do mnie, pytają:

"Co jest, co robisz? hejka, siemaneczko, może gdzieś skoczmy coś, jakaś imprezka, może potem Kurwa nie mam czasu, zarobiony jestem, rozumiesz?
Ja robię rap, ja mam plany

Życie zrobiło mi flip
Byłem dziś w Łodzi, chodziło o klip
Dla mnie to feat, dla Ciebie bardziej kto z kim
I pisze mi milf (milf), tak pisze mi milf (wyszedł mi hit)
Czy mam ochotę na bara bara?
Najlepiej zaraz bo ma parę chwil
Totalny chill jest, czuję wanilię w tym
Poczekaj milfie - teraz nie mogę bo muszę nagrywać ten styl
Totalny chillout, ustalmy że jutro podbijam
Wyjątek to jutro, bo full mam terminarz, a w piątek mam dile
Kurwa to jutro jest deadline, ta jedna chwila i żegnam
To drugi check-in do tej samej rzeki
Tym razem się przepłynąć na drugi brzeg da
(Tas mówi przerwa) chwila, jak smoothie cierpka jest ta chwila
To pora zamówić [?], żegnam się i rozpliwam...

Czas płynie, płynie
A Ty wyje wyje bane masz
Wyje wyje bane masz
W to że płynie czas
Czas płynie, płynie
A Ty wyje wyje bane masz
Wyje wyje bane masz
Wyjebane masz
/2x

W przyszłym tygodniu to w planach mam podium,
Dwa klipy mam - liczę na odbiór bo dwa hity w ogniu, brak lipy mam
Potem spier* stąd w Alpy, wyjazd na narty
Sprzyja będziemy brać skalpy
Przyjaźń, muzyka i wino i karty, lity plan ogarnij
Samolotem, samolotem, parę dni potem ląduję we Wrocławiu
Tu rozjebuję i new school i old school
Za trochę klocków (za trochę klocków)
I do oporu ładuję moc tu, miasto 100 mostów, dzień potem Toruń
Lubię klasycznie rozjechać po prostu, się potem dołuj
Podjadę na selfie do radia, zerknij na mój Instagram
Fejm na insta się kręci, wjebana piłka jest Pete Sampras
Bit w sam raz, choć banda baranów tu nic nie ogarnia
Nazwą mnie potem podróbą ze Stanów, to kwestia czasu jak zaczną zwalniać
Kupię se parę jordanów dla szpanu, kompletnie bez planu bo mam wolny weekend
Jak będą nas pytać na bibie czy wódkę czy łychę?
To my wolnym łychę
Łycha sour, Ty, NWJ słychać całe
W takich momentach to mam taki power
że sam bym przekrzyczał muzykę
Kończy się weekend, zaczyna tydzień
Wyjdzie, że nagram coś bangerów
Życie to życie. raz szybciej raz wolniej
Spokojnie pobujam się furą po centrum
To samo przyjdzie, czas daj do maja mi - uspokajam ich
Na razie to ziomek trzym się, spadam z kumplami do Miami
Odpierdala mi, lecę tam po to jedno foto
Jebnąć jedno foto, jedno jebnąć foto
To jest sedno oto
Lecę jebnąć jedno foto, jedno foto jebnąć jedno foto jedno, o

Czas płynie, płynie

A Ty wyje wyje bane masz
Wyje wyje bane masz
W to że płynie czas
Czas płynie, płynie
A Ty wyje wyje bane masz
Wyje wyje bane masz
Wyjebane masz
/2x